

Proszę Bałwanka... sł. Ewa Andrzejewska, muz Krzysztof Mroziński

Ref. Proszę Bałwanka
proszę już iść
tu się próbuje przebić liść!

jest Pan nie w porę,
trochę nieładnie
kiedy kwietniowy śnieżek spadnie...
 Proszę Bałwanka
 ja Pana lubię:
 gdzieś koło stycznia gram w Pana klubie,

mam nawet czapkę
karnawałową
trochę jak Pańska – daję słowo;

Ref. Proszę Bałwanka
proszę już iść ...

Proszę Bałwanka
Już po choinkach
Nic nie zostało
We wspominkach

Schowane sanki
Schowane szale
I nie marzymy o nich wcale

Ref. Proszę Bałwanka
proszę już iść

Drogi Bałwanku
znów będzie cudnie:
wróci Pan w grudniu po południu.

Będziemy tęsknić,
Będą wiwaty...

Lecz teraz – Pa!
Lecz teraz – Pa!
Już pora nareszcie
na wiosnę i kwiaty!!!

Ref. Proszę Bałwanka
proszę już iść

Ref. II Proszę Bałwanka
proszę już iść
tu się próbuje przebić liść!

Przybijmy piątkę
- i do widzenia!
niech pozostaną miłe wspomnienia... Do widzenia